

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 56.

w Srodeę dnia 15. Lipca Roku 1807.

z Poznania d. 14. Lipca.

W tych dniach miasto nasze mieć będzie szczęście oglądać Nayaśniejszego Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego, przejeżdżającego do Drezna. N. Pan uda się z tąd do tej stolicy, iak głoszą przez Smigiel, Wachowę i Głogow, do czego już poczynione są wszelkie przysposobienia na wszystkich stacyach polskich.

Dnia 12. t. m. przejeżdżał tedy z głównej kwatery Francuzko-Cesarskiej do Drezna, JW. Ratoski, Pełnomocny Kommissarz Rządu Polskiego przy JCK. Mci. Tego samego dnia powracał z głównej kwatery Francuzkiej do Drezna JW. Hoff, Posel Króla Jmci Saskiego. Wczoray przyjechał tu także z Tilży, WJPan Broniec, Szambellan JCK. Mci

Prawie codzień przechodzi tu do Francyi po 7 do 800 niewolnika Moskiewskiego.

Z Demnin donoszą dnia 3. Lipca, co następuje: Król Szwedzki kazał dziś rano o godzinie 3giej wypowiedzieć zawieszenie broni i oświadczyć; iż to w 10 dni po wypowiedzeniu ustale. (Gazeta nowa Hamburgska.)

Od dnia 11. ciągną tedy małe oddziały gwardyi Francuzko-Cesarskiej z głównej kwatery.

Wyciąg z protokolu Sekretaryatu Stanu.

Z Obozu naszego Cesarskiego w Finkenstein d. 4. Czerwca 1807.

NAPOLEON Cesarz Francuzów i Król Włoski.

Chcąc nadgrodzić usługi nam uczynione przez znaczną liczbę Officerów Polskich, uchwaliliśmy i uchwalamy co następuje:

Art. I. Dobra Krolewskie wartości 20 millionów liwrów, podane będą przez Kommissyą Rządzącą Polską, do naszego rozporządzenia, dla rozdania ich w nadgodę z zupełną własnością osobom wójyska Polskiego, które Nam naywięcey uczyniły usług.

Art II. Stan tych dóbr spisany będzie w przeciągu 5 dni, i oddany przez Ministra Spraw Wewnętrznych Rządu Polskiego, JPanu Vincent Kommissarzowi Naszemu przy Rządzie. Dalsze rozporządzenia sobie zachowujemy.

Art. III. Wykonanie niniejszego de-
krety, poleca się Kommissyi Rządzącej Pol-
skiej i Naszemu przy niej Kommissarzowi.

(Podp.)

(LS.)

NAPOLEON.

Z rozkazu Cesarza

Minister Sekretarz Stanu

Hugues B. Maret.

z Warszawy d. 6. Lipca.

Kilku gorliwych Polaków, wraz z kilku
Damami równą gorliwością pałającymi, zło-
żyli na ręce J.W. Wybickiego Członka Kom-
missyi Rządzącej, w grubey monecie złotych
3960; w złocie, czerw: złotych sztuk dwie-
ście, tabakierę złotą, i fermoir wysadzany
brylantami; oddając wybór przeznaczenia
tych darów znaiącemu potrzeby oyczyzny
J.W. Wybickiemu, który złożył je natych-
miast w Kommissyi Rządzącej; a ta, przy-
jąwszy one z wdzięcznością, zleciła oddać
powracającemu do obozu W. Jenerałowi Ko-
sińskiemu, mieć chcąc, ażeby ta ofiara słu-
żyła na wsparcie rannych Polskich Rycerzy,
którzy w wiekopomney bitwie pod Friedland
mieli szczęście dzielić nieśmiertelną sławę
Woiowników Francuzkich. Nie pierwszy
to piękny przykład, okazujący, iż jeżeli Zie-
mia nasza wydaie godne Wielkiego NAPO-
LEONA bitnych Polaków plemie, zaćne
Polki umieią naśladować swych braci w tym
wszystkim, w czym kiedy płeć piękna mo-
gła być wzorem poświęcenia się sprawie
nad wszystko droższej Oyczyzny.

Batalion gwardyi narodowej miasta
Warszawy, lustrowany był wczoray przez
JO. Xcia Dyrektora Woyny, który mu z oka-
zanych przezeń, porządku i szykowności
ukontentowanie swoje oświadczył. Gwar-
dya ta zaięła dnia tegoż warty główney stra-

ży na Przedmieściu Krakowskim, w Zamku
i na Ratuszu.

KOMMISSYA RZĄDZĄCA.

*Na przetożenie W. Dyrektora Sprawie-
dliwości stanowimy, nieubliżając
prawom każdemu stanowi w szczegól-
ności służącemu, następujące przepi-
sy postępowania w działaniach do-
browolnego sądownictwa, czyli:*

URZĄDZENIE AKTOWE.

ROZDZIAŁ I.

O przedmiotach dobrowolnego sądownictwa.

*Co są działania dobrowolnego sądowni-
ctwa. — §. 1.* Czynności, w których Sąd
przyjmuie dobrowolne Stron umowy lub
oświadczenia, nazywają się działaniami do-
browolnego Sądownictwa (*Actus voluntaria
jurisdictionis.*)

Które powinny być sądownie zawarte.

§. 2. Z tych iedne koniecznie wymagają są-
dowego zawarcia, to jest, iż w Sądzie przy-
zwoitym powinny być przyjęte i oblatowa-
ne, lub jeżeliby w Sądzie obcym przyjęte
były, mają być w Sądzie przyzwoitym
oblatowane; drugie zaś dla większej iedynie
wiary i pewności, na żądanie stron, sądo-
wnie zawartemi być mogą.

*W Sądzie dobrym przyzwoitym czyli
realnym. — §. 3.* Następujące stron umo-
wy, czyli tranzakcyje, powinny być w Sa-
dzie dobrom przyzwoitym (*in foro rei sitae*)
zawarte: tranzakcyje o kupna, sprzedaż,
zamiany, darowizny, lub inne iakiegolwiek
alienacye dóbr nieruchomych; tranzakcyje,
które nieruchomości obciążają, czyli władzę
właściciela ograniczają, iako to: Zastawy,
wypuszczenie w dziedziczną dzierzwę bez
rożnicy wartości, lub też i w doczesną, gdy
dzierzawa roczna summę tysiąc złotych prze-
nosi, a dzierzawa na dłużej iak na lat trzy

zawartą zostaje; zapisany na użytki dożywotnie szczególnych dóbr nieruchomości; kompozyty dziesięcin, i prawo retraktowe, czyli pierwszeństwa w kupnie dóbr nieruchomości.

W Sądzie osobistym czyli personalnym — §. 4. Transakcyje zaś i czynności następujące, powinny być w Sądzie osobistym zawarte, iako to: Intercezy, układy względem uczesnictwa majątku Małżonkom wspólnego (*communio bonorum*) i inne zgoda wszelkie umowy majątku małżonków dotyczące się; Dyspozycye familijne, iako to: Usamowolnienie dzieci czyli Emancypacya; Akt przysposabiający do udzielenia lat (*venia aetatis*;) legitymacya dzieci nieprawego łoża; poiednoczenie praw dzieci z rozmaitych Małżeństw (*unio prolis*;) podział majątku Rodziców między dzieci (*dispositio parentum inter liberos*;) przysposobienie dzieci, czyli adopcyja; działy między rodzeństwem, lub krewnemi; inne także czynności, iako to: sprzedaż sukcesyi na kogo już spadłej, Testamenta, donacye czyli darowizny, Transakcyje dotyczące się Alimentacyi, i kontrakty na upad, czyli *à fonds perdu*; poręka Niewiast, iako też ustąpienie praw ich, na rzecz trzeciego; Transakcyje zupełnie głuchych, niemogących, niemych, niewidomych, lub pisać i czytać nieumiejących, jeżeli są z tych gatunku, które między osobami zdrowemi, na piśmie, przy świadkach powinny być zawarte; nakoniec Plenipotencye szczególne; (*plenipotentiae speciales*) czyli w szczególnych wyrazach, iako to: Pełnomocnictwa do zapisów, kwitów, ugod, pożyczek, wydawania obligów, do opuszczenia przysięgi, do zapisania kompromissów, do ustąpienia lub zrzeczenia się Praw, do odebrania pieniędzy, i wszelkich ważnych czynności, gdy przedmiot ich ty-

siąc złotych Polskich wartości przenosi; nakoniec do wszelkich czynności dotyczących się hipoteki i sukcesyi; Plenipotencye zaś w mniejszych przedmiotach ważnemi są wtenczas tylko, kiedy na piśmie z podpisem dwóch świadków wiary godnych były zawarte.

§. 5. Wszelkie inne Transakcyje §. 3. i 4. lub szczególnemi prawa przepisami, sądowego zawarcia wymagającemi, nieobcięte, niepotrzebują być sądownie zawartemi, chyba gdyby z umowy stron miały być hipotekowanemi; a wtenczas chociażby z natury swej nie były realnemi (np. zaciągnięcie długu) koniecznie muszą być sądownie zawartemi.

Na piśmie z podpisem dwóch świadków i ustnie. — §. 6. Transakcyje wszystkie, których przedmiot trzysta złotych nieprzenosi, wyjąwszy Pełnomocnictwa (v. §. 4.) są ważnemi skoro będą ustnie zawarte; jeżeli zaś przedmiot ich wyższy jest iak trzysta złotych powinny być na piśmie, z podpisem dwóch świadków wiary godnych zawarte. Wyimują się od tej ustawy: ugody z czeładzią o zasługi; umowy, którym obie strony natychmiast zadosyć czynią; proste długi, które należy oddać, chociażby na nie skryptu nie było, i dane depozyta.

ROZDZIAŁ II.

O przyzwoitości Sądu.

Sąd rzeczowny (realny.) — §. 7. Transakcyje dotyczące się nieruchomości, powinny być zawarte w Sądzie, którego zakresie dobra lub grunta leżą, a ten jest Sądem rzeczownym, czyli przyzwoitym dla dóbr (*forum reale*.)

§. 8. Nieruchomości są, lub Dobra Ziemiańskie, których Sądem rzeczownym (*realnym*) jest Ziemiaństwo; lub są mienie posiadłości, których Sądem rzeczownym

są Sądy mieyskie: lub Włościańskie, których są Sądy Patrymonialne i Dominialne.

§. 9. Wolno jednak iest stronom, tranzakcy, które do hipoteki wciągnąć należy, zawierać w tym Sądzie, przy którym iest hipoteka.

Sąd osobisty. — §. 10. Tranzakcye tyczące się osobistych czynności lub obowiązków, powinny być zawarte w Sądzie, w którym obiegujący, w pierwszej Instancji winien odpowiadać z osoby swojej, a ten iest Sądem osobistym (*forum personale*.)

§. 11. Dla osób *fori exempti* (v. Sądy Ziemiańskie §. 2.) Sąd Ziemiański, w którego zakresie obowiązujący się mieszka, iest Sądem osobistym; dla osób stanu mieyskiego, Sąd mieyski; dla Włościan, Sąd Patrymonialny lub Dominialny.

Kollizya Sądow. — §. 12. Gdzie przedmiotem Tranzakcyi są nieruchomości pod rozmaitemi Sądami leżące, powinny Tranzakcye w każdym z nich być hipotekowane; a więc zawartą takową Tranzakcyą, powinien Sędzia natychmiast do wszystkich tych Sądów, w osobnych Exemplarzach przesać, przy których się znajduje hipoteka dóbr, takową Tranzakcyą obiętych.

§. 13. Gdy strony układające się w przedmiotach osobistych, rozmaitym podlegają Sądom, naowczas ten Sąd dla nich iest przyzwoitym, w którego Jurydykcyi znajduje się strona prawa swego ustępująca, lub wkładająca na siebie obowiązki. — W przypadkach zaś gdzie obie strony nawzajem przyjmują obowiązki, Sąd osobisty, tak iedney, iak i drugiey strony, iest Sądem przyzwoitym.

§. 14. Gdy oprócz osobistych przyrzeczeń, przedmiotem tranzakcyi są nieruchomości, natenczas takie tranzakcye, po przy-

jęciu w Sądzie osobistym, powinny być w Sądzie dobrom przyzwoitym oblatowane.

Skład Sądu. — §. 15. Sądy niższe, w składzie swoim mają iak osób trzy mające, Tranzakcyi w §. 3. i 4. wyszczególnionych przyjmować mocne nie są, jeżeli ich przedmiot tysiąc złotych przechodzi; lecz w takim zdarzeniu powinny się strony udać do Sądu tego, do którego w sprawach cywilnych idzie Appellacya. Z pod tej ustawy wyimają się Pisarze Aktowi, o których niżej. W przypadkach nagłych może być Testament od Sędziego niższego przyjęty, w przytomności dwóch świadków wiarygodnych; ale powinien być natychmiast pod rozpoznanie Sądu przyzwoitego, czyli w formalności uchybienie nie nastąpiło, odesłany. Jednakowoż ostrzega się, iż otwierając Testamentu nie wolno, i jedynie z Protokołu i Adnotacyi na kopercie, Sąd dostrzegać powinien formalności.

Archiwa Aktowe Powiatowe. — §. 16. Dla wygody obywateli, nawet w odleglejszych od Sądów Ziemiańskich Powiatach, ustanowieni są Pisarze Aktowi, którzy przywoławszy do trzymania Protokołu, Burgrabiego lub Archiwistę przysięgłego, przyjmować będą tranzakcye Sądowego potwierdzenia niepotrzebujące (v. §. 2. i 5.) bez referencyi do wyższego Sądu; Tranzakcye zaś sądowe zawiercia wymagające (v. §. 3. i 4.) odesłać niezwłocznie Sądowi przyzwoitemu do potwierdzenia.

§. 17. Pisarz Aktowy i każdy tranzakcye przyjmujący, powinien ściśle zachować przepisy tego Urządzenia; i w działaniach dobrowolnego Sądownictwa ma powagę deputowanego Sędziego.

§. 18. Pisarz Aktowy, po odebraniu potwierdzeniu tranzakcyi od Sądu wyższego, wciągnie w księgi Aktowe te tylko Tranza-

keye, które z rodzaju swego do ksiąg Aktowych Ziemiańskich należą. — Inne zaś Tranzakcyę, podług przepisu Rozdziału VI. wciągnie do księgi potoczney.

ROZDZIAŁ III.

O postępowaniu w działaniach dobrowolnego sądownictwa.

Tytuł I.

Przepisy postępowania przed rozpoczęciem Aktu.

§. 19. Na zgłoszenie się stron żądających od Sądu przyłączenia Tranzakcyi, wyznaczonym będzie do Suscepty Sędzia, lub Komornik, lub Assessor, w działaniu dobrowolnego Sądownictwa doskonałą wprawę mający, oraz jeden przysięgły Protokolista; gdzie zaś się znajdują Pisarze Aktowi, nie potrzeba dalszego zgłoszenia, ale strony prosto udadzą się do niego.

§. 20. Sędzia, Komornik, lub Pisarz, przed rozpoczęciem Aktu, przeświadczy się z ksiąg hipotecznych lub aktowych, podług przedmiotu, czyli w przyłączeniu Tranzakcyi nie zachodzi jaka przeszkoda; a nieznalazszy żadney, przystępuje do samego Aktu.

Tytuł II.

Przepisy postępowania przy rozpoczęciu Aktu.

Przepisy ogólne. — §. 21. Przyimując Akt Tranzakcyi, Sędzia, Komornik lub Pisarz zważy: 1) Przyzwoitość Sądu; a gdy spostrzeże, że Tranzakcyja ta pod Sąd jego nie podpada, uczyni uwagę stronom i nauczycie, w którym Sądzie, jako przyzwoitym, ma być oblatowaną. 2) Przekona się o rzetelności osób (*de identitate*) już to z własney znajomości, lub z zaświadczenia osób mu znomych i wiary godnych, (*testes recognoscetes*;) to do protokołu zapisze i takowym świadkom podpisać każe. 3) Przekona się dokładniey, czyli strony są mienne

(*legitymowane*) do zawarcia Tranzakcyi; to jest: czyli zarządzać mogą przedmiotem umowy. Jeżeli Tranzakcyę zawartemi być miała względem dóbr małych, kościelnych lub szpitalnych, będzie żądał od stron zezwolenia Wydziału opiekuńczego lub tollerancyjnego; przekona się o dostateczności pełnomocnictwa Plenipotenta, lub czyli strony dla wieku swego, dla fizycznego stanu zdrowia (np. pomieszania zmysłów i t. d.) lub dla sądowych rozrządzeń, jako to: Moratorii i marstrawstwa, lub dla innych przyczyn zarządzać majątkiem nie mogą. To wszystko zapisze do protokołu. 4) Zważy prawność interessu; czyli umowa w brew prawom nie nastąpiła, czyli Tranzakcyja nieważności nie podpadnie, lub czyli oszukaństwa w niej ukrytego nie ma. 5) Powinien jak najściślej interes, myśl i intencją stron z wszelkimi warunkami wyexaminować i obić i Tranzakcyą tak doskonale ułożyć, aby względem każdego iey oznaczenia sprzeczki być nie mogło. Jeżeli strony niewiadomym mu językiem mówią, powinien do takowey czynności, jeżeliby strony wspólnie zaufanego tłumacza z sobą nie przyprowadziły, przywołać tłumacza przysięgłego; za pomocą iego, myśl stron wyexaminować i tranzakcyą w obcym takowym języku osobno do protokołu zgodnie z polskim oryginałem tłumaczowi zapisać kazać; który protokół także do ksiąg wciągnąć i stronom ekstrakt w obydwu językach wydać należy. 6) Powinien Stronom, skutki ich czynności i przyrzeczeń przedstawić; a osobliwie tam gdzie jedna z nich przyimuje obowiązki, do których prawo iey nie obowiązuje, lub zrzeka się praw sobie służących, np. Ewikcyi i t. d.

(*Dalszy ciąg potym.*)

z Berlina d. 9. Lipca.

Administracja Francuzka zawiesiła zakaz dotąd trwający względem wywozu węgny. Podatki tymczasowo na artykuł ten włożone, wynoszą po 20 od sta.

z Berlina d. 11. Lipca.

Siedmdziesiąta i osma buletyna W. Armii, datowana w Heilsbergu dnia 12. Czerwca obeymuje uwagi i doniesienia względem noworospoczętej kampanii, które już przez telegrafa i rozmaite inne pisma publiczne są ogłoszone. Między innymi znajduia się w niej następujące szczeguły:

W iakieyże chwili zaczyna Moskwa przedsiębrać na nowo kroki nieprzyjacielskie? Oto w 14 dni po zdobyciu Gdańska, gdy działania iej żadnego już niemaią celu; gdy już niechodzi rzecz o oblężenie przedmurza tego, którego ważność usprawiedliwiaby była wielokrotne usiłowania odsieczy a którego utrzymanie, gdyby nawet trzy batalie było kosztowało, nigdy nazywałby się niemogło naganném. Uwagi te są obce żądzom, które były przyczyną ostatnich zdarzeń. Przeszkodzić rozpoczęciu negocyacyów, porożnić na nowo dwóch Monarchów zbliżonych do siebie było skutkiem fakcyów. Coż za korzyści zawiążą się z kroków nieprzyjacielskich; iakież jest podobieństwo ich wypadku? Pytania te obojętnymi są ludziom rozniecającym ogień wojny. Coż onych obchodzi nieszczęście armii moskiewskiej i pruskiej? Zamiar ich będzie dopięty, skoro tylko potrafią przedłużyć nędzę, w której Europa ięczy. Gdyby Cesarz żadnego innego nie miał interessu, iak ubiegać się za swoją sławą; gdyby był tylko kalkulował korzyści wojskowych operacyow; zapewne zaraz po zdobyciu Gdańska byłby rozpoczął kampanią. Lecz nietakie były iego widoki; mimo tego, że rozeym nie miał miejsca, zatrudniała go

wciąż nadzieia pomyslnego końca rozpoczętych negocyacyów. (Tu następuia opisy wiadomych już utarczek pod Spanden, Lomitten i Deppen.)

Skutkiem rozmaitych potyczek, rachuiąc od 5. do 12. Czerwca, (mowi buletyna nakoniec) było, iż armia moskiewska do 30,000 ludzi zdalnych do służby utraciła, pozwoliwszy nam opanować 3 lub 4000 ludzi, 7 lub 8 chorągwi i 9 armat. Nasza strata wynosi 2000 lub 2200 w rannych, 200 lub 300 wiencach i 6 lub 70 w zabitych. Jenerał dywizyi Espagne jest ranny; Jenerałowi Roussel, szefowi sztabu gwardyi, który się znajdował pośród fizylierów, urwała głowę kula armatua; pod W. Xiążęciem Berg zabito dwa konie; adiutantowi iego Segur ustrzelono rękę; adiutantowi Marszałka Soult, Lahmet zadano także ranę a Pułkownik Lagrange odebrał postrzał z flinty. W magazynach Heilsberga znaleziono kilka tysięcy cętnarów maki i wiele żywności. Osłabienie armii moskiewskiej, wypróbowane przez odebranie Gdańska, powiększyło się tém bardziej przez wyparcie iej z Heilsberga. Zdaie się, iż Cesarz Alexander przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich oddalił się od swojej armii; rozmaite osoby twierdzą, iż partya angielska starała się oddalić go, aby nie był świadkiem klęskow wojny, które nawet przewidywali ludzie, co mu radzili rozpocząć kampanią, i t. d.

z Tyłży d. 4. Lipca.

Król Jmć Pruski przedstawił dziś Cesarzowi Jmci NAPOLEONOWI Xiążęcia Pruskiego Henryka. Jeymość Królowa Pruska bawi o miłą ztąd. Niewiemy ieszcze, czy ią będziemy oglądać w Tyłży.

z Wrocławia d. 4. Lipca.

W tym właśnie momencie przysła tu wiadomość, iż rozeym między Armią Fran-

czką i Pruską na dniu 25. Czerwca zawarty i od postanowionych do tego pełnomocników, Xcia Neuchatelu i Jenerała Kalkreuth podpisany został.

Dla zabezpieczenia wydatków na tytejszy lazaret, wyznaczona jest kontrybucya temczasowa po 30 tal. na miesiąc. Kontrybucya ta podzieloną zostanie na wszystkie dystrykta Departamentu Wroclawskiego; płacenie iey zaś ma regularnie nastąpić w trzech ratach to jest 10. 20. 30. każdego miesiąca.

z Paryża d. 30. Czerwca.

Cesarz Jmć pozwolił niektórym zakonnikom, podług ustaw zakonu swego edukacyą młodzieży się bawiącym, zgromadzić się na nowo i prowadzić życie zakonne.

Pismo publiczne *Mercure de France* czyni następujące uwagi:

Łatwo się można przekonać, iż między Francją i Rosją nad Wisłą spor jest o to, kto ma zostać panem świata politycznego; lecz zastanowiwszy się z rozumą, postrzedz oraz można, iż namieniony spor do ważniejszych daleko ściąga się przedmiotów, iak do samego oznaczenia granic państw i detronizowania Monarchow. Zachodzi tam podobno sąd ostateczny narodów, z pomiędzy których Francya karać będzie tych, co się starali rozszerzać oświecenie z ugnębiem prawdziwey religii. Dotychczas mówiono o równowadze Europeyskiej, co w gruncie nic więcej nieoznaczało, iak skryte życzenia Mosarstwa każdego ku powiększeniu się. Dla tego wypadało cale naturalnie utrzymywać ściśle rachunki dochodów krajowych i ilości ludzi, aby wiedzieć, iak długo naród może toczyć wojnę z innymi, a gdy postrzeżono masę obojga, na niedłgi czas wystarczającą, trzeba było pomnożyć podatki i cisnąć poddanych. Zbytek ten raz

przecie ustać musi; Francyi przewaga w Europie musi przyłożyć się dzielnie do wyćpienia iego. Reszta niewarta cale trudów iey: przewagę w handlu potrafi odzyskać każdy w sobie istnący naród; przewaga w uciechach zmysły zajmujących przystoi tylko ludom dziecinny, w wiadomościach doktrynalnych zaś tylko ludom zwyciężonym a w potędze woyskowej ludom nieokrzesanym. Francya musi pozyskać przewagę w całym świecie przez mocne prawodawstwo, surowe obyczaje, użyteczne instytuta publiczne, ludzkość i szlachetność a krótko mówiąc przez sentymenta prawdziwie chrześciańskie i monarchiczne; niepodobną nawet jest, żeby który inny naród mógł stać się uczestnikiem przewagi takowej, gdyż, chcąc tego, potrzeba aby sam na mocnych stał nogach, inaczej niezdolałby nadać sobie i utrzymać wpływu do obcych narodów. Zgoła sama tylko Francya co do ięzyka i granie tak jest silna i mocna, iż może sobie zabezpieczyć dzielność ostatniego. Niech tylko ieszcze Francya ożywi na nowo zasady polityki i religii, przez rewolucyą osłabione, a wtenczas nie niezdola przeszkodzić uznaniu iey za punkt centralny, z którego się rozwiać będzie prawodawstwo iey polityczne po całym świecie.

z Altony d. 5. Lipca.

Przez nadzwyczajną okazją przyszedł tu list do Xiążęcia Meklenburga, własną ręką Cesarza Jmci Rossyjskiego pod datą z Tylicy d. 29. Czerwca pisanny z przyłączoną do niego kopią rozkazu Cesarza Jmci Frantzów do jenerałego gubernatora Meklenburga-Schwerinu, podług którego funkcyą ostatniego natychmiast ustaie, tudzież areszt na własność Xiążęcia i osob prywatnych włożony uchyła się, Xiążę sam zaś ma być uważany

i traktowany jako samowładny Pan krajów tutejszych.

Rozmaite wiadomości.

Czytelnikom niebędzie zapewne obojętny krótki opis wojsk hiszpańskich, stojących w Niemczech.

Narod każdy zwykł wyrażać rodzajem sobie własnym waleczności swoy istotny charakter; możnaby bezpiecznie twierdzić; iż każdy żołnierz zdolny jest, bić się z odwagą, skoro tylko ma dobrego przywódcę, umiejętność użytkować z właściwego mu sposobu myślenia ku ożywieniu jego ambicyi i jego śmiałości; każdy z narodów przetrwał pewne niebezpieczeństwa a pokonanie ich dowiodło nakoniec tego, co się powiedziało. Hiszpan jest ambitny, wspaniały, pełen ognia i energii; miłuje wszystko, co się nazywa wielkiem, nadzwyczajnem, fantastycznym i uniesiony wysokimi myślami, rzuca się na wszelkie niebezpieczeństwa. Armia hiszpańska różni się oraz przez swoją pośpieszność i ogień w ataku a przez oziębłość w retyradzie. Żołnierz prosty ściśle zachowuje posłuszeństwo, jest nader cierpliwy i nie do uwierzenia w potrzebach swoich umiarkowany. Będąc w polu kontent jest z cebulli i sardelli, kiedy tylko może palić swoy cigarro; może znieść wiele trudów i wytrzymać długie marsze. Nietylko jest pobożny, ale nawet bigotny; niżeli idzie w ogień, każe sobie dawać absolucyą i błogosławieństwo od kapelanów obozowych i to nieraz ale po kilka, króć razy. Pod rozsądnym i walecznym przywódcą Hiszpan może się stać pierwszym w świecie wojownikiem. Według na nowo przedsięwziętej od Xiążęcia pokoju organizacyi wojska wynosi armia hiszpańska podczas pokoju 78,596 a podczas wojny

117,600 ludzi, nierachując w to wojska królewskiego domowego. Od czasu nowej organizacyi powiększone są pensye wojskowe tak dalece, że armia hiszpańska po angielskiej największym w Europie żołdem utrzymuje się.

Dnia 29. przybyła do Sundu ekspedycja angielska.

W Danii wydzie wkrótce nowa ustawa stanowiąca stosunki obywatelskie żydów i odmieniająca niektóre ich zwyczaje. Żydzi w Danii urodzeni i osiedli mają we wszystkiem być uważani jak inni poddani, będąc uczestnikami wszelkich praw obywatelskich i podejmując bez różnicy wszelkie powołania.

W królestwie Badeńskiem wyszło nowe urządzenie dla sądów duchownych katolickich. Według tego zostawione jest rzeczonym sądom, mimo W. Xięstwa postanowionym, działanie dotychczasowe tylko do śmierci Biskupów teraz żyjących, potem zaś ma być sądownictwo całkiem powierzone Biskupom, którzy z kraju samego na stopień ten wyniesieni zostaną.

W królestwie Włoskiem zniesione są na rozkaz Wice-Króla wszelkie towarzystwa pobożne księży świeckich, bądź pod jakimkolwiek imieniem dotąd exystujące, wyjąwszy jedynie towarzystwo wieczery pańskiej, które w każdej parafii pod dozorem plebana i zwierzchności miejscowej exystować może.

Z Francyi południowej ciągnie wiele wojska do Friauli i do Dalmacyi; w Veronie i Vicenza spodziewają się kilka kolumnów.

Niedaleko Rouen porodziła na dniu 20. Czerwca kobieta pewna dwóch chłopców i w 24 godzin potem drugich dwóch. Matka i dzieci w dosyć dobrém są zdrowiu.

D O D A T E K
DO
GAZETY POZNANSKIEY
Nr. 56.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Jak w innych latach, tak i w tym, nastąpi zwyczajny spław drzewa opałowego w polanach rzeką Wartą, końcem opatrzenia niem miasta tu-teyszego, i wrzucane będzie toż drzewo w wodę od 20. t. m., dla czego rzeka Warta od tegoż dnia aż do ostatniego Wrzesnia r. b. zaczawszy od Koła, aż do Poznania ma być ze wszystkim wolna od wszelkich statków, któreby spławowi drzewa na przeszkodzie były, a wszędogołości od trafet drzewa budynkowego, użytkowego, klepek, i drew. Uwiedomia się więc o tém ninieyszém obwie-szczeniem dla przestrogi publiczność handlem się bawiąca a szczegolniey tych, którzy na rzece Warcie powyżey Poznania iaki utrzymają handel.

Przypomina się oraz ustawa, podług której za każde ukradzione polano zapłacić trzeba kary po zł. polsk. 2. Nakoniec zaleca się iak naysuro-wiey rybakom i innym osobom, mającym w ubo-cznych strumieniach rzeki Warty co do czynienia, żeby belki i inne zapory, któremi takie wody są założone, zawsze za sobą znova z iak naywiększą pilnością zakładali. Jeżeliby kto przez złość za-niedbał tego uczynić, albo się nawet belki pora-bać odważył, tedy takowy przestępca, nieomył-nie za wysledzeniem onego, 20. ral. lub cztero-tygodniowém więzieniem ukarany zostanie, de-latorowi zaś, przy zamilczeniu iego nazwiska, nagroda z 10 ral. wyznaczona będzie. Dan w Poznaniu dnia 12. Lipca roku 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Izba Ad-ministracyi Publiczney Departamentu Po-znańskiego.

Kiedy już czas do przyjmowania submissyow od nierodaków upłynął, a wielu jeszcze z tychże włożonego na siebie obowiązku uchwałą Kom-missyi Rządzącej 20. Maia zadosyć nie uczynili,

obwieszcza się więc ninieyszém stosownie do re-kwizycyi Dyrektorow Wewnętrzných i policyi krajowej; iż wszyscy, którzy takowey submissyi nie złożyli, niepossessyonaci w przeciągu dni ośmiu od dary dzisieyszey, possessyonaci zaś w przeciągu dni 14. kray Polski opuścić się oba-wiażani. Gdyby zaś kto, — czego się spodzie-wać nie można, — upornym i nieposłusznym temu urzędzeniu bydyć się okazał i nie podpisa-wszy submissyi z krayu Polskiego ustąpić się ocią-gał, na owczas ostrzymi środkami do uzupełnienia ninieyszej woli rządowej przynaglonym będzie. Dan w Poznaniu dnia 11. Lipca roku 1807.

Gorzeński.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Izba Ad-ministracyi Publiczney Departamentu Po-znańskiego.

Z raportow do Jenerałow kommandujących doszłych, zawiadomioną została, iż naywiększa część zastępcow i szeregowych, tudzież żołnierze z regimentow, tak pieszych, iako i kawaleryi porzuciwszy wiarołomnie swoje chorągwie, czę-ścią do domow popowracali, częścią w krayu się tulaiąc, stają się ciężarem mieszkańcom, a nie-ktorzy wcale do kupow chultayskich się wiążą, i bezprawio w się dopuszczają. Chcąc całosć woy-ska narodowego zabezpieczyć, nakazuje wszy-stkim zwierzchnościom tak mieyskim iako i wiey-skim, co mianowicie w miastach do Magistratow, a po wsiach do dziedzicow i possessorow ściagać się ma, aby wszystkich woyzkowych bądź zastę-pcow, bądź szeregowych i żołnierzy od piechoty w miastach i wsiach się znajdujących, przytrzy-mywali, i do naybliżzey kommandy woyskowej odsyłali, a gdyby ta nadto oddaloną bydyć miała, obowiązane będą milicye mieyskie, podobnych dezertierow przyjmować i od miasta do miasta, przez transport, aż do Poznania do rady gospo-darczey woyskowej odsyłać. Gdyby jednak po-mimo tych naysurowszych zaleceń, zwierzchno-

ści wiejskie i wiejskie, powinności tey jedynie utrzymanie wojska narodowego, i zapobieżenie włóczegom tułania się po kraju za cel mającego, zadosyć nie uczynili, pobłażający, iuż zaniedbujący wypełnienie rozkazu tego, karze nieodwołowney tal. 50 podpadnie, a kara ta przez połowę temu wypłaconą zostanie, który o iakimkolwiek dezerterze zwierchność królową uwiadomi, i miejsce przytułku wskaże. Ażeby jednak ustawa ta do powszechney doszła wiadomości, Konsyliarze Ziemiańscy przez zwyczajne cyrkularze publikować ją będą. W Poznaniu dnia 2. Lipca 1807.

Zgodno z oryginałem

O B W I E S Z C Z E N I E.

Deputacya Ceł i Akcyz Departamentu Poznańskiego donosi kupcom wszelkiego wyznania Departamentu tutejszego, iż żądający remissy do Poznania, lub miejsca mieszkania swego nie do Deputacyi naszej lecz do Przeświętney Administracyi Skarbu w Warszawie udać się powinni.

W Poznaniu dnia 13. Lipca 1807.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Deputacya Ceł i Akcyz Departamentu Poznańskiego mając wolą sprowadzenia wodą soli z Skwierzyny i Sierakowa do tureyszego solnego magazynu, wzywa wszystkich szyprow, którzy swe własne łodzie mają, i którzy mają chęć wziąć w antreprisę sprowadzenia 1000 beczek teyże soli z pomienionych miejsc tu do Poznania, aby się na Sessyonalną Izbę tureyszej Deputacyi dnia 20. Lipca r. b. o godzinie 9 z rana stawili. Deputacya przyrzeka natychmiast z tym szyprem, który za najmniejszą cenę sprowadzenia soli się podejmie, zrobić kontrakt. W Poznaniu dnia 14. Lipca 1807.

z Neapolu d. 9. Czerwca.

Przez dekret dnia 2. Sierpnia 1806 uchylił Król niektóre prawa lenności, uciskające znacznie pospolstwo, wynagrodziwszy za to Baronów państwa przez inne im przyznane korzyści. Że jednak wielka część ostatnich niepoprzestała wybierać dawnych ciężkich podatków od swoich poddanych, przeto JK. Mość usunął nadane im później prawa.

z Ney-York dnia 21. Kwietnia.

Od czasu niepotwierdzenia ułożonego z W. Brytanią traktatu wyziewają Ministro-

wie angielscy przeciwko nam groźby, żeśmy z tak wielkiem urąganiem się odrzucili sprzymierze przyjacielskie, tak zgodne z dyktatorstwem gabinetu Brytańskiego. Nigdy, mowią rzeczeni Ministrowie, niepoważył się żaden naród tyle nas obrazić. Ciekawością teraz iest, wiedzieć, iakich środków każe im się chwycić zdarzenie ninieysze nader wielkiej wagi: Czyli Anglia zamieniwszy ton swoy rozkazujący na ton umiarkowania, zaproponuje nam traktat, więcej odpowiadający sprawiedliwości i dostojności stanów ziemnoczonych, — które zupełnie są determinowane, bronić praw swoich — lub czyli będzie usiłowała, mówić z nami tonem rozkazującym i gwałtem upodlić nas tak dalece, żebyśmy za iey wolą poszli. W ostatnim atoli razie moglibyśmy przypomnieć Anglii, iak wiele iey żałować przyszło, iż przed lat 30. podobnych środków gwałtownych przeciwko nam użyła. Pod ów czas niebyły ieszcze znane gabinetowi Brytańskiemu źródła sił naszych, ani środki obrony, użyć miały przeciwko tyranii nas gnębiącej. Dziś nawet ieszcze nieuwiadomiona iest zupełnie Anglia o naszym terażnieyszym stanie; to tylko wiadomem iey iest, co ma z doniesień zgrai ludzi podłych i zysku chciwych, utrzymywanych iey kosztem w naszym kraju dla wzniecania ognia niezgody i wojny domowej. Co zaś nas dotyczy się, wyznać trzeba, iż posada nasza daleko iest ianna co do znajomości stosunków Anglii; znamy my dobrze cały ogrom i granice potęgi angielskiej, co oraz pobudką nam było, odrzucić owo chytre sprzymierze.

z Londynu d. 30. Lipca.

Pułkownik Moskiewski Engelmann i Pułkownik Pruski Krusemark przybyli tu dziś z depeszami od swoich monarchów. Za ich przybyciem odebraliśmy także wiadomość o batalii pod Friedlandem, która mocne na

wszystkie umysły uczyniła wrażenie, podwoiwszy uwagę na zdarzenia lądowe, po których spodziewać się można, iż wstrzymaiać udanie się drugiego oddziału wyprawy na morze, który już wsiadł na okręta, lecz do dziś dnia jeszcze nieruszył z miejsca. Trzeci oddział wyprawy, składający się z wojsk Angielskich niewsiadł jeszcze na okręta.

Posel Szwedzki doniósł dworowi naszemu urzędownie, iż wojska Szwedzkie trzymają w blokadzie port Gdański.

Uwiedomienie. Obiawszy funkcją w dyrekcyi sprawiedliwości przymuszony jestem dawniejsze związki moje jako bywshy Instizkominissarz i Notaryusz publiczny opuścić, z tego powodu, przy złożeniu dziękow wszystkim, którzy mnie wczasie dawnego urzędowania mego swym zaufaniem zaszczytli, mam honor im donieść, iż wszystkie moje manualne akta i plenipotencye mi udzielone W. Marcinowi Zaborowskiemu térazniejszy Assessor Instygatorowi i Adwokatowi Sądu Appellacyinego tuteyszego oddałem; od którego każdy interressent, za obrachowaniem się z nim względem mey należitości swoje akta odebrać będzie mógł. dnia 6. Lipca roku 1807.

Lekasz Bogusławski, térazniejszy Assessor
Dyrekcyi Sprawiedliwości.

Doświadczeniem nauczony donoszę tuteyszey publiczności, iż wyieżdżając do Warszawy żadnych rachunkow za towary opłacać niebędę, na któreby mego pisma niebyło, wyiawszy te, któreby JP. Paweł Budzyński ex re me powierzonego gospodarstwa zaciągnął, gdyż tego, za administratora domu mey żony i iey całego gospodarstwa obrałem. — Dnia 9. Lipca roku 1807.

Bogusławski.

Uwiedomienie. Teodora Kownacka z domu Hrab. Damska podaje do wiadomości powszechney, iż dnia 27. Stycznia 1804 wydała Starozakonemu Jakubowi Lewin, bankierowi w Kwidzynie (Marienwerder) cztery obligacye, jedną na 66,000, drugą na 18,000, trzecią na 24,000, czwartą na 15,000 w ogóle na sto dwadzieścia trzy tysiące talarow z terminem do zaplacenія dnia 27. Stycznia 1814 r. i te obligacye zapisane zostały w książkę hypotekowā na iey własne dobra Pilica zwane, w cyrkule Pilica w Departamencie Kali-

skim leżące; bankier Jakub Lewin niewypłacił jednak całej wżwyż wyrażoney summy, ale tylko siedmdziesiąt pięć tysięcy talarow i to nie na terminie; mimo to miał pomienione obligacye za zupełną sumę 123,000 talarow zastawić Krolewko Pruskiemu Lombardowi w Eiblagu, o czym Teodora Kownacka uwiedomiona była od Directorium Krolewsko Pruskiego banku w Berlinie, listem pod dniem 8. Sierpnia 1806. r. ale który dopiero dnia 19. Października do Warszawy był nadesłany. Z tego powodu niżej podpisana pomienione 4 obligacye, uznaje tylko za swoy dług na sumę siedmdziesiąt pięć tysięcy talarow, oprócz tego zastrzega sobie sprawiedliwe pretensye do Jakuba Lewin o 13780 talarow, które odzyskać powinna, gdyż tę sumę nie właściwie (indebite) od niey dostał. Ostrzega się jeszcze, iż niżej podpisana za przeszlego nawet rządu, równie jako i teraz zaniósła protestacyā do ksiąg hipotekowych Pilickich, względem pomienionych obligacyi, i już w Maiu 1805. r. proces w tey mierze rozpoczęła. — Niniejsze podanie do wiadomości powszechney ma szczegolniey służyć za odpowiedź Krolewsko Pruskiemu bankowi (o którym nie można wiedzieć, gdzie się teraz znajduje) gdyż odpis pod dniem 23. Października 1806. (na list iego datowany 8. Sierpnia) adressowany do Berlina, z przyczyny wojennych zamieszāń na powrot pocztā odesłany został. Wiadomość niniejsza ma także służyć za ostrzeżenie, ażeby nikt pomienionych wżwyż 4 obligacyi nie nabywał. W Warszawie dnia 1. Lipca r. 1807.

Teodora z Hrab. Damskich
Kownacka.

Uwiedomienie. Ichmość życzący sobie odprzedać dobra, niech raczą wypytać się w expedyicy gazety niniejszey o adress zgłaszającego się tu, z nadesłaniem iaknayprętszem ścisłego opisu intryaty dobr i warunkow kupna.

Do przedania. Publiczności niniejszym wiadomo się czyni, iż domostwo starozakonnemu Schil Salomonowi należące w tuteyszym żydowskim mieście sub Nro. 474 leżące, które na 616 talarow i 16 osmakow taxowano dla długow subhastowane zostało, i tym końcem termina na dzień 18. Sierpnia, na dzień 18. Września i na dzień 23. Października wyznaczone są.

Wzywamy przeto kupić ochotę mających, którzy toż domostwo posiadać zdadni i możni oneż

zapłacić przyjemnie niniejszym, w tychże terminach, z których ostatni perentoryczny jest przed południem o godzinie 9. na tutejszym meldować się ratuszu, i ich cynę podać, gdzie potem, który w ostatnim terminie najwięcej cyniącym zostanie, temu toż domostwo adjudykowane będzie, najpóźniejsze po upłynionym ostatnim licytacyjnym terminie oddane cyny reflektowano nie będzie; taxa tego domostwa na ratuszu wyznaczona, i może procz tego codziennie w registraturze widziana być. W Krtoszynie d. 13. Lipca 1807.

Sąd turejszego miasta.

Do przedania. Ponieważ strycharz Schultz dalej jak od roku ztąd się oddalił, przeto ruchomości jego pozostałe, zepsuciu podpadające stosownie do żądania przydanego mu kuratora końcem zaspokojenia meldujących się dłużników od sprzedane być mają na terminie tu odbyć się mającym dnia 24. Lipca r. b., na który ochotę kupna mający wzywają się. — Na rzeczonym terminie mają także być odprzedane rzeczy, po zbiegłych złodzieiach pozostałe, jako to suknie, pościel i meble. W Nowymdworze pod Skwieczyną nad Wartą dnia 10. Lipca roku 1807.

Sąd Patrymonialny Ur. Rorhenburga.

Doprzedania. Ponieważ młyn wodny, tu się znajdujący, do młynarza Pöschel należący, Nowy młyn zwany, który podług taxy spisanej na 2712 tal. 10. dgr. 5. fen. jest oszacowany, na żądanie wierzycielow publicznie ma być odprzedany, przeto wyznaczwszy terminu licytacji na dzień 19. Września, na dzień 19. Listopada r. b., i na dzień 19. Stycznia roku 1808, z których ostatni jest zawity, zapożyczamy wszystkich, którzy rzeczony młyn posiadać i zapłacić są w stanie, aby na wyznaczonych terminach stanęli, i ofiary swoje do protokołu ogłosili, spodziewając się, iż ten, który na terminie ostatnim najwięcej dającym być się okaże, jeżeli prawne iakiegolwiek przeszkody zachodzić niebędą, przy kupnie utrzymanym zostanie, na żadne zaś późniejsze oferty względ nienastąpi. Taxa nareszcie przyłączona jest do wywieszonego w Sądzie patrymonialnym w Sierakowie patentu snbhasacy-

nego. Działo się w Kwilczu pod Sierakowem dnia 10. Maia roku 1807.

Sąd Patrymonialny Ur. Kwileckiego.

Do zadzierzawienia. Gospodarstwo chłopskie należące do pracowitego Lipke, który się z tąd oddalił, ma być wypuszczone w dzierzwę lub administracyą na terminie d. 27. m. b. w izbie tutejszej sądowej wyznaczonym. Wszyscy więc ochotę do tego mający wzywają się, aby na rzeczonym terminie stanęli spodziewając się, iż kontrakt zawartym zostanie z niemi pod przyjemnymi warunkami. W Striche pod Miedzychodem d. 10. Lipca 1807.

Sąd patrymonialny Ur. Miłęckiego.

Kradzione konie. Z dnia 6. na 7. t. m. po w północy o godzinie pierwszej, ukradziono mi z stajni trzy następujące konie: Kłacz siwoiabkowi, gruba, w dobrym ścierwie, mocna, ma naprzodku biały łeb, ogon biały i u zadnich nog guziotki. Druga kłacz szpakowata także gruba, w zupełnym ścierwie, ma cokolwiek ciężkie ucho, w ogonach niewiele mają włosow i są cokolwiek krotkie. Wałach szpakowaty, ma na lewym boku piętno, wszystkie trzy są prawie równe. Konie te warte są dukatów 180. Kto się o tych dowie i takowe przytrzyma; dostanie od właściciela w nadgodę dukatów 10. Imię Pana Wegnera w Pyzdrach.

List gończy. W nocy 30. p. m. na 1. Lipca uciekło mi dwóch ludzi bez żadney przyczyny w liberyi nowej, pierwszy Antoni Dominik Forszpan, drugi Grzegorz Pomieścieński, lokay, oba młodzi, zupełney twarzy, nosow krotkich, włosy czarne, krotko strzyżone pierwszy, puciołowaty, trochę bez nos mowi. Mieli na sobie oboje płaszcz, granatowe surduty, stalowe czerwone kołnierze, guziki żółte, westki czerwone a może te odmienili, uszli bez zaświadczenia, chyba, żeby im kto zmyślił. Lokay umie czytać; gdzieby się mieli postrzeć upraszam o przytrzymanie i mnie uwiadomić. Zaco kosztu sownie nadgodzę. Dan w Grodzisku pod Choczem w kreysie Odolanoskim dnia 3. Lipca 1807.

T. Arnold.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.